

List Prezesa Zarządu mBanku S.A. do Akcjonariuszy

Szanowni Akcjonariusze,

pomimo niesprzyjających zmian w otoczeniu zewnętrznym, 2015 rok był bardzo udany dla Grupy mBanku. Zysk netto przypadający na akcjonariuszy mBanku ukształtował się na poziomie 1 301,2 mln zł, czyli wzrósł o 1,1% w porównaniu do roku poprzedniego. Ten satysfakcjonujący rezultat udało się osiągnąć w sytuacji silnej presji na wyniki, płynącej zarówno z czynników negatywnie oddziałujących na przychody instytucji finansowych, jak również niekorzystnych zdarzeń jednorazowych, z którymi musiał zmagać się polski sektor bankowy. Po redukcji stóp procentowych w październiku 2014 roku, Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała się na dalsze luzowanie polityki monetarnej, obniżając stopę referencyjną o kolejne 50 punktów bazowych do historycznie niskiego poziomu 1,5%. Stało się to powodem dalszego pogorszenia marży odsetkowej w I półroczu 2015 roku. Kolejnym czynnikiem negatywnie wpływającym na przychody sektora było wprowadzenie w Polsce jednych z najniższych w Europie stawek opłat *interchange* pobieranych od transakcji bezgotówkowych kartami płatniczymi. Od 29 stycznia 2015 roku wysokość prowizji od płatności została zmniejszona z 0,5% do 0,2% dla kart debetowych i 0,3% dla kart kredytowych. Jednak dzięki dynamicznemu rozwojowi działalności biznesowej, dodatkowo stymulowanej przez solidny wzrost gospodarczy, w tym kontynuację ożywienia w obszarze konsumpcji i inwestycji, Grupa mBanku wygenerowała historycznie najwyższe dochody podstawowe na poziomie 3 408,5 mln zł. Wynik z tytułu odsetek wzrósł o 0,8%, dzięki rosnącej akcji kredytowej w kluczowych segmentach, natomiast wynik z tytułu opłat i prowizji spadł w skali roku o 0,5%, gdyż rosnąca transakcyjność klientów nie była wystarczająca, aby w tak krótkim horyzoncie czasowym skompensować lukę, wynikającą z redukcji opłat *interchange*.

W 2015 roku polski sektor bankowy doświadczył pierwszego od 15 lat bankructwa. W konsekwencji upadku Spółdzielczego Banku Rzemiosła i Rolnictwa w Wołominie, pozostałe banki musiały wnieść do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego dodatkową kontrybucję w wysokości 2,0 mld zł, przeznaczoną na wypłatę środków gwarantowanych jego deponentom. Łączna wpłata mBanku i mBanku Hipotecznego z tego tytułu wyniosła 141,7 mln zł. Drugim poważnym kosztem poniesionym w IV kwartale 2015 roku była składka na Fundusz Wsparcia Kredytobiorców, utworzony przy Banku Gospodarstwa Krajowego dla klientów, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Wysokość wpłat określono proporcjonalnie do wielkości posiadanego portfela kredytów mieszkaniowych, których opóźnienie w spłacie przekracza 90 dni. Dla Grupy mBanku kwota ta wyniosła 52,1 mln zł.

Przeciwwagą dla tych nieoczekiwanych obciążeń stała się w 2015 roku sprzedaż spółki BRE Ubezpieczenia TUiR na rzecz Grupy AXA oraz zbycie pakietu akcji PZU. W dniach 27 i 30 marca 2015 roku, po uzyskaniu wymaganych zgód regulacyjnych, nastąpiła finalizacja transakcji z udziałem strategicznego partnera ubezpieczeniowego, obejmująca także podpisanie stosownych umów, regulujących długotrwałą współpracę pomiędzy Grupą mBanku a Grupą AXA w zakresie dystrybucji życiowych i majątkowych produktów ubezpieczeniowych. W ten sposób, klienci mBanku zyskali dostęp do szerokiej palety ubezpieczeń, oferowanych za pośrednictwem zarówno platformy internetowej i mobilnej, jak i tradycyjnych oddziałów. Jednorazowy, pozytywny wpływ sprzedaży na wynik brutto Grupy mBanku, rozpoznany w I kwartale 2015 roku, wyniósł 194,3 mln zł. Ponadto, na początku grudnia Zarząd mBanku zdecydował o dezinvestycji i zbyciu wieloletniego udziału w spółce PZU, który stanowił 0,55% jej kapitału zakładowego. Transakcja odbyła się w trybie przyspieszonego budowania księgi popytu na rzecz ograniczonej liczby uprawnionych inwestorów instytucjonalnych. Uzyskana cena ukształtowała się na poziomie 37,75 zł za akcję, co po potrąceniu kosztów związanych z przeprowadzeniem sprzedaży, przełożyło się na przychód w wysokości 125,0 mln zł.

W konsekwencji, Grupa mBanku wypracowała w 2015 roku dochody ogółem w wysokości prawie 4,1 mld zł i były one wyższe o 3,9% w porównaniu do roku poprzedniego. W oparciu o wyniki raportowane, wskaźnik kosztów do dochodów wyniósł 50,2%, natomiast jego znormalizowana wartość, po wyłączeniu pozytywnych i negatywnych czynników jednorazowych, była równa 49,3% wobec poziomu 44,9% przed rokiem. Wysoka efektywność jest kluczową cechą modelu operacyjnego mBanku, a strukturalna przewaga kosztowa niezmiennie wyróżnia Grupę na tle innych instytucji finansowych w Polsce. Powtarzalne koszty administracyjne wraz z amortyzacją wzrosły w 2015 roku

o 5,1% do 1 860,5 mln zł. Był to przede wszystkim efekt blisko dwukrotnie wyższej regularnej opłaty na rzecz BFG, której stawka została podniesiona z 0,137% w 2014 roku do 0,239% łącznej kwoty ekspozycji na ryzyko. W praktyce, kontrybucja mBanku z tego tytułu wzrosła o 65,6 mln zł w ujęciu rocznym. Zatrudnienie w Grupie na przestrzeni 2015 roku zwiększyło się o 223 etaty, przekładając się na niewielki wzrostu kosztów pracowniczych. Dbałość o najwyższą jakość i bezpieczeństwo platformy elektronicznej mBanku skutkowała wyższymi wydatkami IT, podczas gdy pozostałe koszty rzeczowe zostały utrzymane na poziomie z 2014 roku.

Koszty ryzyka Grupy mBanku ukształtowały się w 2015 roku na poziomie 54 punktów bazowych. Jednocześnie, odpisy netto z tytułu utraty wartości kredytów i pożyczek spadły o 18,4% w ujęciu rocznym do wysokości 421,2 mln zł. Utrzymujący się od stycznia 2015 roku wysoki kurs franka szwajcarskiego nie wpłynął negatywnie na zdolność klientów detalicznych mBanku do regulowania zobowiązań, a solidna sytuacja gospodarcza i relatywnie niskie bezrobocie wspierały jakość portfela kredytowego. Ponadto, dobra znajomość ryzyk sektorowych zapobiega nadmiernemu zaangażowaniu w branżę, charakteryzujące się gorszą kondycją i pozwala budować zdywersyfikowany portfel korporacyjny o rozproszonej strukturze. W rezultacie, wskaźnik NPL Grupy mBanku obniżył się na koniec 2015 roku do 5,7%, a pokrycie rezerwami wzrosło do 58,9%.

Ostatecznie, zwrot na kapitale spadł do 11,8% z poziomu 13,1% osiągniętego w 2014 roku. Mierzona w ten sposób zyskowność Grupy, należy oceniać przez pryzmat ciągłego umacniania pozycji kapitałowej. Uzasadnienie dla takiego podejścia stanowią działania, podejmowane przez regulatora, zmierzające do ugruntowywania stabilności i bezpieczeństwa polskiego sektora oraz jego odporności na scenariusze skrajne. Zgodnie z zapowiedziami z wiosny, w dniu 23 października 2015 roku Komisja Nadzoru Finansowego przesłała bankom ze znaczną ekspozycją na walutowe kredyty mieszkaniowe indywidualne zalecenia, dotyczące dodatkowych wymogów kapitałowych. mBank otrzymał bufor w wysokości 4,39 punktu procentowego, z czego co najmniej 75%, czyli 3,29 punktu procentowego, powinno przypadać na kapitał Tier 1. Był to najwyższy poziom domiaru wśród polskich banków, co zasadniczo wynikało ze stosowania przez mBank do obliczania łącznej kwoty ekspozycji na ryzyko zaawansowanej metody wewnętrznych ratingów AIRB. W konsekwencji, wagi ryzyka dla kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych są w mBanku zdecydowanie niższe niż w przypadku metody standardowej, używanej przez większość instytucji w Polsce, co nie było rozróżniane w ramach jednolitej metodyki użytej wobec wszystkich podmiotów w sektorze. Nawet wobec tak wysokich wymogów, określonych przez KNF, wskaźniki kapitałowe Grupy mBanku wciąż istotnie przekraczają konieczne poziomy.

Na wyróżnienie zasługuje również dynamiczny rozwój wolumenów oraz sprzedaż kredytów. Na przestrzeni 2015 roku kredyty brutto Grupy mBanku wzrosły o 5,2% do wysokości 81,4 mld zł. Nowa produkcja kredytów hipotecznych była o 41,8% większa wobec poziomu sprzedaży z 2014 roku. Jednocześnie bardzo cieszy fakt, że 42,3% tego rodzaju kredytów udzielonych w Polsce zostało uruchomionych przez mBank Hipoteczny, poszerzając w ten sposób pulę aktywów pod emisję listów zastawnych. Także sprzedaż kredytów konsumpcyjnych, których rosnący wolumen pozytywnie kontrybuuje do stopniowej poprawy marży, była w 2015 roku wyższa o 8,5%. Warto podkreślić, że w ujęciu rocznym, po wyłączeniu transakcji reverse repo, wielkość finansowania dla korporacji zwiększyła się o wysokie 11,8%, a istotny udział w tym wzroście miały kredyty terminowe dla małych i średnich przedsiębiorstw.

mBank dalej konsekwentnie budował swoją bazę depozytową, która na koniec 2015 roku osiągnęła 81,1 mld zł i była aż o 12,0% większa w stosunku do stanu bilansu sprzed roku. Z satysfakcją obserwowaliśmy napływ środków na rachunki bieżące klientów indywidualnych, których saldo wraz z rachunkami oszczędnościowymi, wzrosło o 16,1% rok do roku. Jeszcze bardziej imponujący był rozwój depozytów klientów korporacyjnych, gdzie salda na samych rachunkach bieżących zwiększyły się o 24,3% w porównaniu do końca 2014 roku. Co więcej, jest to przyrost szybszy niż tempo akwizycji klientów, czyli wynikający z rozwoju transakcyjności, o który mBank konsekwentnie zabiega, oferując najwygodniejsze systemy bankowości internetowej i mobilnej. Powyższe dynamiki przełożyły się na dalszą poprawę wskaźnika kredytów do depozytów, który na koniec 2015 roku wyniósł 96,7% w porównaniu do 103,0% rok wcześniej. Powrót po wielu latach do poziomu poniżej 100% oznacza sukces długotrwałego procesu restrukturyzacji naszego bilansu i rosnącego uniezależnienia od finansowania pochodzącego od Commerzbanku.

Jedną z kluczowych cech odróżniających mBank na tle polskiego sektora bankowego jest zdolność do organicznego wzrostu, z której uczyniliśmy istotną przewagę konkurencyjną. Efekty akwizycji nowych klientów w 2015 roku ponownie możemy uznać za satysfakcjonujące. W obszarze korporacyjnym nasza baza wzrosła o 1 775 przedsiębiorstw i na koniec roku wyniosła 19 562. Z kolei liczba klientów detalicznych mBanku powiększyła się o 177,6 tysięcy osób w Polsce oraz aż o 57,6 tysięcy w Czechach i na Słowacji. Dodaliśmy także 160,7 tysięcy rachunków do bazy Orange Finance. W sumie mBank obsługuje już 4 947,3 tysięcy klientów na trzech rynkach. Ważnym przedsięwzięciem minionego roku była migracja użytkowników serwisu transakcyjnego dawnego MultiBanku na platformę mBanku, sfinalizowana z sukcesem w październiku. Jednocześnie, stale rozwijamy i ulepszymy naszą aplikację mobilną, aby umożliwić klientom najwygodniejsze zarządzanie finansami gdziekolwiek się znajdują.

Wynik pionu Bankowości Detalicznej był wyższy niż w poprzednim roku i ukształtował się na poziomie 1 060,7 mln zysku brutto. Poprawa rezultatu wynikała z zaksięgowania jednorazowego przychodu ze sprzedaży spółki ubezpieczeniowej, podczas gdy dochody podstawowe pozostawały pod presją, związaną z cięciem stóp procentowych i redukcją opłat interchange od transakcji kartowych. Coraz lepsze wyniki osiągają również oddziały zagraniczne mBanku w Czechach i na Słowacji, silniejszy kontrybuując do wyników obszaru detalicznego już nie tylko w wymiarze pozyskiwania klientów i depozytów, ale także systematycznie rosnącego wolumenu kredytów oraz przychodów. Intensyfikacja inicjatyw sprzedażowych i zmiana w pozycjonowaniu oferty, przełożyły się na znaczne przyspieszenie akcji kredytowej w obydwu krajach i przyrost wolumenu bilansowego brutto o 31,0% rok do roku. Z kolei Pion Korporacji i Rynków Finansowych odnotował wynik gorszy o 8,2 % niż w 2014 roku i wypracował 617,6 mln zysku brutto, co wynikało głównie z istotnie niższego rezultatu na działalności handlowej i inwestycyjnych papierach wartościowych. W minionym roku Grupa rozwijała ofertę dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw, stopniowo budując pozycję mBanku w tym charakteryzującym się obiecującym potencjałem wzrostu segmencie rynku.

W 2015 roku Grupa mBanku była bardzo aktywna na froncie realizacji inicjatyw strategicznych. mBank Hipoteczny wyemitował listy zastawne o łącznej wartości ponad 1,5 mld zł, co stanowi rekordowy wynik w skali polskiego rynku. mLeasing, w wyniku przeprowadzonej dywizjonalizacji, wzmocnił fundamenty dla dalszego rozwoju biznesu w obszarze korporacyjnym i detalicznym, a także odnotował znaczące wzrosty w segmencie SME. Jednocześnie spółka przesunęła się na drugą pozycję wśród firm leasingowych, działających na polskim rynku w 2015 roku. Także Dom Maklerski mBanku wykazywał się aktywnością, biorąc udział w istotnych transakcjach realizowanych na GWP. W kwietniu 2015 roku, przy wsparciu mCorporate Finance w roli doradcy finansowego i mBanku jako subemitenta inwestycyjnego, przeprowadził IPO niemieckiego producenta felg aluminiowych Uniwheels AG. Transakcja miała wartość 504 mln zł i była to największa oferta publiczna na polskim rynku od końca 2013 roku. W 2015 roku 20-lecie swojej działalności obchodził Private Banking mBanku. Świętowaniu tej okrągłej rocznicy towarzyszyły również sukcesy biznesowe, odzwierciedlone we wzroście o blisko 21% łącznej kwoty aktywów pod zarządzaniem, która wspólnie z mWealth Management przekroczyła na koniec 2015 roku 12,0 mld zł.

Podsumowując, pomimo wielu nowych niekorzystnych zmian regulacyjnych, z jakimi banki będą musiały się zmagać w 2016 roku, jak wprowadzenie podatku bankowego czy zaostrzenie wymogów kapitałowych, jestem przekonany, że rozwój wyników biznesowych Grupy, będący pochodną relacji z klientami pozostanie na trajektorii wzrostowej. mBank posiada przewagi konkurencyjne, które w każdych warunkach powinny gwarantować mu zdolność ekspansji w strategicznych segmentach. Doskonałe kompetencje biznesowe i doradcze, profesjonalizm oraz oferowane nowoczesne rozwiązania technologiczne pozwalają nam pozyskiwać nowych klientów w trzech krajach i zapewniać najwyższą jakość ich obsługi. Dodając do tego odpowiednio rozwijane kanały dystrybucji, dalsze promowanie transakcyjności oraz aktywny cross-selling, przychody mBanku także będą systematycznie rosły.

Państwu, naszym Akcjonariuszom, chciałbym podziękować za zaufanie, jakim nas obdarzacie, zapewniając jednocześnie, że jako spółka posiadamy kluczowe przewagi, które pozwolą nam w kolejnych latach, pomimo licznych wyzwań i obciążeń, rozwijać z sukcesem nasz model biznesowy i dostarczać zadowolających zysków.

Radzie Nadzorczej dziękuję za dobrą współpracę i wsparcie, na które zawsze można liczyć.

Chciałbym też podziękować naszym pracownikom, których nieustanne zaangażowanie przyczyniło się do sukcesu Grupy mBanku w minionym roku. Wierzę, że jesteśmy względnie dobrze przygotowani, aby wykorzystując nasze atuty z powodzeniem sprostać sytuacji rynkowej w 2016 roku.

Z wyrazami szacunku,

Cezary Stypułkowski